



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

XI kadencja

Zapis stenograficzny

ze wspólnego posiedzenia
Komisji Ustawodawczej (12.)
oraz Komisji Regulaminowej, Etyki
i Spraw Senatorskich (13.)

7 maja 2024 r.

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu (druk senacki nr 77).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 32)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich Sławomir Rybicki)

PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI

Dzień dobry.

Otwieram trzynaste posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz dwunaste posiedzenie Komisji Ustawodawczej Senatu XI kadencji.

Obradujemy wspólnie.

Posiedzenie będę prowadzić wspólnie z panem przewodniczącym Markiem Borowskim, pod nieobecność przewodniczącego Krzysztofa Kwiatkowskiego.

Porządek posiedzenia obejmuje jeden punkt: pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu. To jest druk senacki nr 77.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad? Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że komisje zatwierdziły porządek obrad.

Przystępujemy do rozpatrzenia naszego punktu porządku obrad, tj. zmiany Regulaminu Senatu. Druk nr 77 został dostarczony państwu w odpowiednim trybie.

Zgodnie z art. 80 ust. 1a Regulaminu Senatu pierwsze czytanie projektu uchwały obejmuje przedstawienie projektu uchwały przez przedstawiciela wnioskodawcy, przeprowadzenie dyskusji oraz zgłaszanie wniosków.

Proszę państwa, udzielam głosu sobie, jako że jestem przedstawicielem wnioskodawcy, w tym przypadku pani marszałek Senatu, pani Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, która w trybie regulaminowym wniosła projekt zmian naszego Regulaminu Senatu. Ja go pokrótce przedstawię, ale wszyscy państwo macie go w materiałach. On nie jest jakoś szczególnie kontrowersyjny. Wydaje się logiczny, zrozumiały, potrzebny i w kontekście procedury bezpieczny.

Sama zmiana dotyczy istniejącego art. 84, który w ust. 6 otrzyma brzmienie w części tożsame z obecnym brzmieniem tego artykułu, ale w ust. 6... Już odczytuję. Projekt przewiduje, że w przypadku uzgodnionego projektu, który w tej chwili marszałek może wprowadzić pod obrady bez pierwszego czytania, w trakcie procedury... Jeżeli wcześniej nastąpiło uzgodnienie tego projektu przez wszystkie kluby, upoważniony przedstawiciel wnioskodawcy przedstawia Senatowi projekt uchwały, wnosząc o jego przyjęcie bez poprawek. Tak też mówi przepis obecnie obowiązujący, ale tu dochodzi pkt 2: „jeżeli w trakcie dyskusji nikt nie złoży wniosku przeciwnego do wniosku, o którym mowa w pkt 1, Senat podejmuje uchwałę przez aklamację, jeżeli nie zgłoszono w tym zakresie sprzeciwu, przy czym sprzeciw oznacza konieczność poddania projektu uchwały pod głosowanie”. I „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Proszę państwa, chodzi o to, abyśmy w szczególnych przypadkach, jeżeli uchwały dotyczą jakichś szczególnie ważnych, uroczystych, doniosłych wydarzeń, mogli w procedurze uzgodnieniowej zaakceptować projekt w taki sposób, by można było w sposób uroczysty przyjąć go przez aklamację, podkreślając tym samym jedność wobec wagi problemu, jakiego ta uchwała dotyczy.

Oczywiście są narzędzia... Gdyby ktoś chciał poddać taki uzgodniony projekt... zgłosić sprzeciw, to jest taka możliwość, bo w przypadku, gdy pani marszałek powie „Wobec braku sprzeciwu przyjmuję, że projekt przyjmujemy przez aklamację”, ktoś może zgłosić sprzeciw, a wtedy pani marszałek zarządza głosowanie. No, ale wiemy, że są w historii parlamentaryzmu, w historii Senatu, takie szczególne chwile, gdy dla podkreślenia rangi, szacunku, w obecności osób, które niejako reprezentują jakąś ważną ideę czy rocznicę, elegancko byłoby nie głosować. I to dotyczy takich właśnie konkretnych uroczystych, podniosłych przypadków.

Jeżeli są pytania, to postaram się na nie odpowiedzieć.

A jeszcze co do kwestii czysto legislacyjnych, to dodam, że jest z nami przedstawiciel Biura Legislacyjnego, który będzie gotowy udzielić ewentualnych odpowiedzi.

Senator Gogacz, bardzo proszę.

SENATOR
STANISŁAW GOGACZ

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

W związku z tym, jeżeli chodzi... O, przepraszam, bo... Uciekło, uciekło, ale już jest. Momencik.

W związku z tym, że w tym właśnie proponowanym artykule, który podlega zmianie, w art. 84 ust. 6... Jeżeli mówimy o jakimś konsensusie, to mówimy o konsensusie, jaki ma zapaść między kołami i klubami. Jednak w tym artykule, tj. w tej poprawce, która jest wstawiana, jeżeli chodzi o pkt 2, mowa jest o tym, że każdy, każdy może się sprzeciwić. I teraz proszę mi powiedzieć, jak zdefiniować to określenie „każdy”. Bo jeżeli dogadują się kluby i koła, to one są jakby sprawcami takiej sytuacji. Tymczasem dla dalszej części, no, otrzymujemy informację, że każdy... Generalnie w całym regulaminie, jeżeli mowa jest o prawach Senatu, to mówi się o senatorach. I inaczej by to wyglądało, gdyby było napisane, że każdy senator ma do tego prawo, tj. może się sprzeciwić właśnie takiemu przejściu bezpośrednio do drugiego czytania. Jak mógłby to pan wytłumaczyć?

PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI

No tak, bo każdy senator ma prawo się sprzeciwić. Na tym polega proces uzgodnieniowy, aby... No, mamy pewną praktykę parlamentarną, aby w kluczowych sprawach zasięgać opinii wszystkich, nie tylko klubów, ale też kół i pojedynczych, niezrzeszonych senatorów, aby mieć akceptację wszystkich. Czyli każdy senator ma prawo wnieść sprzeciw...

(Senator Marek Borowski: Tak, ale chodzi o to, żeby było napisane „każdy senator”, a nie „każdy”...)

(Głos z sali: Albo „senator”.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI

Rozumiem, że chodzi o to, aby zmienić to tak, że każdy senator... No, oczywiście że każdy senator ma...

(Senator Stanisław Gogacz: Bo tak to można by...)

Dla poprawności języka regulaminu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

SENATOR
STANISŁAW GOGACZ

Panie Przewodniczący, bo to można byłoby odczytać tak, że podmiotem, który ma prawo do za-
negowania tego, jest klub albo koło, bo to klub i koło są sprawcami tego. Każdy – czyli klub i koło.

PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI

Zapis jest taki: jeżeli w trakcie dyskusji nikt nie złoży wniosku przeciwnego do wniosku, o którym mowa – czyli do projektu uchwały... Nikt, czyli każdy... Inaczej: każdy senator ma prawo taki sprzeciw wnieść. Rolą tych, którzy są inicjatorami uchwały, nas wszystkich, działających we wspólnym interesie – bo przecież to dotyczy naprawdę wyjątkowych sytuacji – jest to, aby tych pojedynczych senatorów, którzy nie podlegają jakimś uzgodnieniom klubowym, w tej sprawie skonultować, tak aby uroczysty charakter takiej uchwały nie był przez nikogo zakłócany.

Czy są...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pani senator Magda Kochan.

SENATOR
MAGDALENA KOCHAN

Bardzo dziękuję.

Gdyby uzupełnić tekst o „każdy senator”, czyli „nikt”... Bo tam jest sformułowanie „nikt nie wniesie” – prawda? Czyli: nikt z senatorów. No to: „nikt z senatorów nie wniesie sprzeciwu” itd. I wtedy, jak myślę, wyszlibyśmy naprzeciw propozycji czy uwadze pana senatora...

PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI

Poproszę o opinię Biuro Legislacyjne.

GŁÓWNY EKSPERT W BIURZE LEGISLACYJNYM W KANCELARII SENATU
MICHAŁ PRUSZYŃSKI

Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

(Głos z sali: Bliżej mikrofonu.)

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Brzmienie przepisu jest takie, że w wypadku uzgodnienia ze wszystkimi klubami i kołami senackimi marszałek może włączyć do projektu porządku obrad projekt z pominięciem pierwszego czytania. I wówczas upoważniony przedstawiciel wnioskodawcy przedstawia projekt uchwały – uwaga! – wnosząc o jego przyjęcie bez poprawek. Następnie, jeżeli w trakcie dyskusji nikt nie złoży wniosku przeciwnego do wniosku o przyjęcie bez poprawek...

(Przewodniczący Sławomir Rybicki: A tylko senator może złożyć wniosek...)

A taki wniosek może złożyć tylko senator, nikt inny. Czyli mówimy tutaj o wniosku o odrzucenie projektu albo o wprowadzenie jakichś poprawek. Jeżeli nikt takiego wniosku nie złoży, to może zostać zastosowany tryb podjęcia całej uchwały przez aklamację. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI

Chodzi o senatora, bo nikt inny nie ma prawa złożyć poprawki czy głosu sprzeciwu – prawda? A więc wydaje mi się, że ten przepis jest dość dobrze sformułowany. Nie sądzę, żeby budził między nami jakieś kontrowersje.

Pan marszałek Karczewski.

SENATOR
STANISŁAW KARCZEWSKI

To znaczy sam przepis w mojej ocenie...

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Sam przepis nie wzbudza jakichś moich zastrzeżeń. Niemniej ja mam zdanie przeciwne co do całej idei wprowadzenia takiego przepisu. Bo tutaj na siłę upodabniamy się do Sejmu, przenosimy utrwalone zasady, utrwalony rytuał sejmowy do Senatu.

No, Senat został, jak państwo wiecie, wybrany po raz pierwszy w demokratycznych w pełni wyborach i cieszył się wolnością, również taką indywidualną wolnością. A jak wsłuchuję się w te zapisy, to rozumiem, że to są... Do tej pory też w tej kadencji mieliśmy takie uchwały, co do których nie było żadnych wątpliwości, wszyscy je przyjmowaliśmy jednoznacznie. I w moim przekonaniu podjęcie uchwały uroczystej jednoznacznie, zagłosowanie przez wszystkich senatorów ma nawet większą wagę niż podjęcie jej przez aklamację, zwłaszcza że tu nie do końca jest pewne, czy wszyscy senatorowie tak naprawdę popierają treść proponowanej uchwały i utożsamiają się z tą uchwałą. Bo też jest wskazany w tym zapisie tutaj, w tych zapisach, wniosek przeciwny... No, tak jest, jeśli ktoś nie zgadza się albo ma zdanie przeciwne. Ale ktoś może nie mieć zdania przeciwnego, ale chce wstrzymać się w jakichś wyjątkowych sytuacjach. A więc uważam, że byłoby to pewnego rodzaju ograniczenie naszej – mówię tutaj o nas, senatorach – wolności i swobody podejmowania decyzji, też takie podporządkowanie się klubowej decyzji bądź decyzji, która została podjęta w kole.

Ja występuję tutaj w imieniu tych senatorów, którzy czasami myślą bardzo odmiennie. Mieliśmy w każdej kadencji takiego 1 bądź 2 senatorów, którzy mieli absolutnie inne zdanie niż wszyscy i głosowali po swojemu. I ja to bardzo szanuję. A taka uroczysta uchwała, którą my podejmujemy w głosowaniu, w którym głosowało 98 senatorów i wszyscy byli za, ma – jestem o tym przekonany – dużo większą wartość niż przyjęta przez aklamację, nie do końca dającą pewność, że wszyscy senatorowie to popierają, są jednomyślni i utożsamiają się z treścią uchwały.

Ta forma, która obowiązywała przez wiele lat i utarła się przez wiele kadencji, była formą dobrą. Nieczęsto używaliśmy tego zapisu, zgodnie z którym pomijało się pierwsze czytanie i stosowaliśmy konsensus międzyklubowy, również w zgodzie z kołami... No, nie wiem, może ja jestem bardzo konserwatywny, ale mnie ten zapis bardzo się podobał i chciałbym, żeby on pozostał.

A głównym argumentem jest to... Ja często obserwowałem Sejm, często obserwowałem takie aklamacje, gdy wszyscy bili brawo, ale jestem pewien, że wśród tych czterystu iluś posłów był jakiś 1, 2 czy 3, którzy mieli zdanie odmienne. No i my mamy taką komfortową sytuację, że możemy to wyrazić w głosowaniu. Np. jest senator, który tylko częściowo utożsamia się z treścią jakiejś uchwały, bardzo istotnej i ważnej, i chce się wstrzymać. I tu on by nie mógł tego zademonstrować – prawda?

No ale głównym argumentem za podtrzymaniem tego zapisu, który jest u nas – i ja jestem co do tego głęboko przekonany, zresztą z historii wiemy, widzimy, że większość tych... To znaczy nie większość, bo nawet w tej kadencji wszystkie uchwały, które podejmowaliśmy w takim trybie, były podejmowane jednomyślnie. I myślę, że ranga takiej uchwały podjętej jednomyślnie, poprzez podniesienie rąk przez każdego senatora, ma większą wagę niż podjęta przez aklamację, co do której mogą być wątpliwości, czy faktycznie wszyscy podzielają dane zdanie. Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja zagłosuję przeciwko tym zapisom. I jeśli będzie to procedowane w Senacie, to wtedy również wyrażę swoją opinię. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja też bardzo szanuję autonomię Senatu i nasze regulacje, które nas różnią od Sejmu, nasze procedury od procedury sejmowej, i ja także uważam, że to jest wielka wartość, która broniła się i w poprzednich kadencjach, i w tej kadencji też podkreśla naszą wyjątkowość jako Senatu,

który ma nieco odmienną pozycję ustrojową niż Sejm. Ale nie zgodzę się z panem marszałkiem, że my, wprowadzając taką możliwość dla wyjątkowych sytuacji, będziemy popierać wzorce sejmowe – w domyśle: złe wzorce sejmowe. No bo jeżeli mówimy, że senator ma wolną wolę... Tak, właśnie ma wolną wolę i my tę wolę chcemy uszanować, tak aby każdy senator miał prawo – niezależnie od tego, czy jest w dużym klubie, czy małym – wyrazić tę swoją wolę, którą wtedy cała Izba uszanuje i zastosuje tradycyjną procedurę. Nie jest ograniczeniem niczyjej wolności to, że stwarza się taką wyjątkową możliwość, aby senator zaprezentował swoją odmienność poglądów – bo przecież w głosowaniu też powinien ją zaprezentować. Jeżeli więc nie będzie się zgadzać, to zgłasza się przeciw. Mówienie tutaj o anonimowości jest chyba niewłaściwym argumentem.

(Senator Stanisław Gogacz: Ale przy aklamacji nie ma sprzeciwu.)

Ale przy głosowaniu... W głosowaniu... Ja mówię o głosowaniu.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bo przecież w przypadku sprzeciwu jest głosowanie. I wtedy, jak rozumiem, też ujawnia się swoją wolę, głosując przeciw. Czy to zrobi się w formie protestu na etapie drugiego czytania, czy na etapie głosowania... No przecież to jest ten sam wyraz sprzeciwu czy braku zgody na daną treść.

No, mamy różnicę zdań...

(Senator Marek Borowski: Można jeszcze?)

Pan marszałek Borowski. Bardzo proszę.

SENATOR

MAREK BOROWSKI

Tak. No, oczywiście jest coś w tym, co powiedział pan marszałek Karczewski, że takie głosowanie, gdy jest 100 do zera, to dobrze...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, to dobrze wygląda. No ale my nie zamierzamy zastąpić tych głosowań aklamacją. To chodzi o absolutnie szczególne przypadki.

I przypominam, że ta droga jest dłuższa. To znaczy najpierw jest pytanie o poprawki – prawda? A więc ktoś, kto się nie zgadza, może po prostu od razu powiedzieć, że chciałby zabrać głos i że coś mu się nie podoba. I wtedy już wiadomo, że aklamacji nie będzie i nie ma o czym mówić.

PRZEWODNICZĄCY

SŁAWOMIR RYBICKI

Czy są jeszcze głosy w dyskusji?

Proszę bardzo, senator Komorowski.

SENATOR

MAREK KOMOROWSKI

Ja może nie w związku z tą projektowaną uchwałą i z uzgodnieniami, bo trochę różnych uchwał okolicznościowych już było i zapewne jeszcze będzie... Ale mam takie pytanie. Mówimy tu o klubach i kołach – i tu sprawa jest jak gdyby jasna. A jak wygląda sprawa senatorów niezależnych? Czy oni w tej procedurze aklamacyjnej też gdzieś mają występować? Czy oni są pominięci? Bo w przypadku uchwał okolicznościowych jeszcze było tak: kluby, koła, no i jeszcze ktoś od senatorów niezależnych, czyli tych, którzy nie są nigdzie skupieni.

PRZEWODNICZĄCY

SŁAWOMIR RYBICKI

Panie Senatorze, ja już wspominałem o tym, że jest w parlamencie, również w Senacie, taka zwyczajowa procedura dotarcia do tych senatorów, którzy nie są zrzeszeni i nie podlegają jakimś

Wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawczej (12.)
oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich (13.)

wewnętrzny ustaleniom i regułom, bo w interesie wnioskodawców, tych, którzy pilotują projekt, jest to, aby uzgodnić go możliwie szeroko, a najlepiej ze wszystkimi kołami, klubami i senatorami niezależnymi. To oczywiście trudno jest opisać w szczegółach, bo to jest pewien obyczaj, urobek parlamentarny. I myślę, że z tego korzystamy – bo przecież pewien obyczaj, dorobek parlamentarny też jest bardzo ważny, jest on częścią naszego wzajemnego postępowania, takiego nieskodyfikowanego, a przecież szanowanego przez wszystkich poważnych parlamentarzystów.

Jeżeli nie ma innych głosów w dyskusji i jeżeli nie ma wniosków o charakterze legislacyjnym, to przejdziemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmian w Regulaminie Senatu, zaprezentowanych i dostarczonych państwu w materiałach przed posiedzeniem komisji, będący przedmiotem naszych uzgodnień? Kto jest za? (6)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję.

Stwierdzam, że komisja...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...że komisja większością głosów przyjęła projekt uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu.

(Głos z sali: A ilu było przeciw?)

(Głos z sali: Przeciw było 5.)

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, już kończymy. Zostało nam jeszcze wyznaczenie senatora sprawozdawcy.

Czy przedstawiciel wnioskodawców...

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: A dlaczego wy...)

(Senator Stanisław Karczewski: Bo my jesteśmy konserwatywni...)

(Wesołość na sali)

Panie Marszałku, dokończmy.

Jest kwestia ustalenia, kto będzie sprawozdawcą w imieniu połączonych komisji.

Czy przedstawiciel wnioskodawcy jest akceptowany?

(Głos z sali: W pełni.)

(Rozmowy na sali)

Dziękuję bardzo.

Zamykam wspólne posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz Komisji Ustawodawczej. Dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 53)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Biuro Edukacji, Promocji i Wydawnictw,

Dział Wydawniczy